VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 151)**
- **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 122)**

z dnia 8 maja 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 151)

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 122)

8 maja 2018 r.

Komisje: Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Polityki Społecznej i Rodziny, obradujące pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Czartoryskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, zrealizowały następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – na podstawie informacji przedstawicieli Rządu – wniosku Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów o przedstawienie na posiedzeniu Sejmu „Informacji Rządu na temat społecznych skutków wprowadzenia w życie ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin”.

W posiedzeniu udział wzięli: **Renata Szczęch** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Jerzy Szreter** prezes zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Inwalidów i Spółdzielni Niewidomych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Brygida Śliwka**, **Anna Pilarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Jest godzina 17.30. Witam państwa serdecznie, w imieniu pani przewodniczącej Bożeny Borys-Szopy na posiedzeniu Komisji obradujących wspólnie – Polityki Społecznej i Rodziny oraz Administracji i Spraw Wewnętrznych. Szanowni państwo, marszałek Sejmu na podstawie art. 173 ust. 3 regulaminu Sejmu skierował do naszych Komisji, celem rozpatrzenia, wniosek Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów o przedstawienie informacji rządu na temat społecznych skutków wejścia w życie ustawy, z prośbą o rozpatrzenie tego wniosku na posiedzeniu Komisji z udziałem i na podstawie informacji przedstawicieli rządu oraz rozważenie potrzeby przeprowadzenia debaty w tej sprawie na posiedzeniu Sejmu. Czy są uwagi odnośnie do porządku obrad? Nie słyszę. Proszę panią minister lub upoważnionych przedstawicieli rządu do przedstawienie informacji.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Renata Szczęch:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pragnę przedstawić dane statystyczne Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie skutków ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego,

Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin. Realizując postanowienia tej ustawy Zakład Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wydał 56 544 decyzje o ponownym ustaleniu wysokości świadczeń, które objęły według stanu na październik 2017 roku 38 331 osób, a wedle stanu na kwiecień 2018 roku 35 198 tys. osób – o 3133 osoby mniej. Wynika to z tego, że Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA m.in. wstrzymał na wniosek świadczeniobiorców wypłatę policyjnych emerytur i rent osobom, którym wypłaty należnych świadczeń emerytalno-rentowych podjęły się inne organy emerytalno-rentowe, takie jak Zakład Ubezpieczeń Społecznych lub Wojskowe Biura Emerytalne. Różnica w liczbie wydanych decyzji i wypłaconych świadczeń wynika z tego, że w przypadku niektórych osób wydano dwie decyzje – decyzję o zmianie wysokości emerytury oraz decyzję o zmianie wysokości renty inwalidzkiej.

Należy wskazać, że 38 331 osobom objętym regulacjami ustawy „dezubekizacyjnej" wypłacono we wrześniu 2017 roku, łącznie przed zmniejszeniem świadczeń kwotę równą około 123 581 800 zł. Po weryfikacji świadczeń w październiku 2017 roku wypłacono tym osobom łącznie około 64 137 500 zł. W październiku 2017 roku wypłacono tym osobom o 59 444 300 zł mniej, niż we wrześniu roku 2017. Wydatki na świadczenia dla tych osób uległy dynamicznym zmianom. W kwietniu 2018 roku dla 35 190 osób objętych przepisami tej ustawy wydano kwotę 61 812 500 zł, o 2325 tys. zł mniej w stosunku do kwoty wydatkowanej w październiku 2017 roku.

Podkreślenia wymaga, że na etapie projektowania tej ustawy szacowano, że rocznie, czyli przez okres 12 miesięcy, wydatki zmniejszą się o około 542 800 tys. zł. Przez pierwszych 7 miesięcy obowiązywania tej ustawy wydatki Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA zmniejszyły się łącznie o kwotę około 396 590 500 zł. Z danych statystycznych Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA wynika, że spośród 38 331 osób objętych ustawą wedle stanu na październik 2017 roku, służbę na rzecz totalitarnego państwa pełniło odpowiednio do roku 1730 osób, od roku do lat 3 – 4754 osoby, od 3 do 5 lat 4879 osób, od 5 do 10 lat 12 388 osób i powyżej 10 lat 14 580 osób. Łącznie daje to liczbę 38 331 osób.

Zgodnie z nowymi przepisami wypłacone od dnia 1 października 2017 roku świadczenia osób objętych tą regulacją nie mogą być wyższe od miesięcznych kwot przeciętnych świadczeń wypłaconych przez ZUS z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, które wynoszą odpowiednio 2069,02 zł. To miesięczna średnia wysokość świadczenia ZUS od 1 marca 2017 roku. Wysokość od marca 2018 roku to 2130,68 zł. Wysokość renty z tytułu niezdolności do pracy – świadczenie na stan 1 marca 2017 roku – 1555,73 zł. Wysokość renty rodzinnej – stan na dzień 1 marca 2017 roku – 1747,19 zł. Na dzień 1 marca 2018 roku to 1799,26 zł.

Przeciętna liczba świadczeń w okresie od października 2017 roku do kwietnia 2018 roku obniżonych do wyżej wymienionych miesięcznych kwot przeciętnych świadczeń wypłacanych przez ZUS, ogłoszonych przez prezesa ZUS wyniosła odpowiednio 14 954 – emerytury, 48 rent inwalidzkich, 4381 rent rodzinnych. Łącznie jest to liczba 20 383 świadczeń. Przeciętna kwota, o którą zostały zmniejszone wymienione świadczenia po ich obniżeniu do miesięcznych kwot przeciętnych świadczeń wypłaconych przez ZUS wynosi odpowiednio dla: emerytur o kwotę 2258,63 zł; renty inwalidzkiej o kwotę 1296,41 zł; renty rodzinnej 1070,27 zł. Maksymalna miesięczna kwota obniżenia dla świadczenia zweryfikowanego, wypłaconego w okresie od października 2017 roku do lutego 2018 roku wyniosła kwotę 17 560,53 zł. W marcu i kwietniu 2018 roku wyniosła odpowiednio 18 083,83 zł.

Liczba świadczeń, które w kwietniu 2018 roku zostały wypłacone w kwocie najniższej emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, o której mowa w przepisach ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wyniosła łącznie 5478 zł, w tym jest to 3508 emerytur, 612 rent inwalidzkich i 1538 rent rodzinnych. Kwoty najniższych świadczeń od dnia 1 marca 2018 roku wynoszą odpowiednio 1029,80 zł – to kwota najniższej emerytury i renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy oraz 772,35 zł – kwota najniższej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Dziękuję bardzo. To dane złożone przez Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA. Bardzo dziękuję panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę państwa, proszę zachowywać się odrobinę ciszej. Pani poseł Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Rozumiem, że ten ciąg liczb czytanych przez panią nie wzbudził zainteresowania moich koleżanek i kolegów. Bardzo ich proszę, jako wiceprzewodnicząca Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o wyciszenie rozmów lub prowadzenie ich w kuluarach, jeśli to konieczne. Mam prośbę, aby członkowie obu Komisji otrzymali te informacje na piśmie. Rzeczywiście czasem trudno słuchając zapamiętać te wszystkie informacje, a one są dla nas istotne. Mam prośbę do sekretariatów naszych Komisji, aby w trakcie debaty informacje przeczytane przez panią reprezentującą ministerstwo zostały nam rozkolportowane. Bardzo dziękuje.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Meysztowicz.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Panie przewodniczący, pani minister, nie ukrywam, że jestem bardzo rozczarowany tą informacją. Te dane statystyczne pokazują tylko tyle, na ile ograbiliście państwo emerytów mundurowych. Kwota została bardzo dokładnie podana ile zarobiliście na tej operacji. Spodziewałbym się odpowiedzi na takie pytania: Ile osób skorzystało z możliwości odwołania się do ministra spraw wewnętrznych i administracji, aby nie być objętym tą ustawą? Ile takich decyzji zostało pozytywnie rozpatrzonych? Jaki jest okres oczekiwania na taką decyzję? Chciałbym dowiedzieć się ile osób odwołało się od decyzji Zakładu, jaki jest termin rozpatrywania tych wniosków i ile takich decyzji już zostało wydanych. Z informacji, jakie mamy wynika, że okres oczekiwania na rozpatrzenie odwołań to kilka miesięcy. W związku z tym niektóre osoby mogą nie dożyć wyroku i odwołania. Wprowadzili państwo zasadę, że bez względu na to, czy jest odwołanie, czy nie ludzie pozbawiani są środków do życia. Bardzo proszę, aby przedstawiciele ministerstwa słuchali co mówię, bo nie będą wiedzieli co odpowiedzieć.

Na moją interpelację dostałem odpowiedź, że nie ma takiej wiedzy – ile osób nie żyje z powodu wprowadzenia tej ustawy. Czy sprawdzili państwo dane podane na sali plenarnej podczas procedowania ustawy obywatelskiej – ile osób nie przetrzymało po otrzymaniu decyzji? Ile jest potwierdzonych samobójstw? To informacje, które pokażą jaką cudowną ustawę wprowadziliście i jaki los zgotowaliście byłym mundurowym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Było już kilka apeli o ciszę. Bardzo proszę o wyciszenie rozmów. Głos ma pan poseł Marek Biernacki.

Poseł Marek Biernacki (PO):

Panie przewodniczący, chciałem poruszyć kilka spraw ogólnych. Mówiliśmy przede wszystkim o kosztach społecznych. Są one ważne dla funkcjonowania całej instytucji państwa. Wszyscy z państwa muszą zdać sobie sprawę, że podważono zaufanie społeczne do państwa polskiego. W 1980, 1990 roku wielu funkcjonariuszy milicji i służby bezpieczeństwa służyło przez długie lata w Polsce, rozbijając mafię pruszkowską. Szefem Enigmy był Jerzy Kowalski – funkcjonariusz, który przez niecały rok był w SB, później pracował w Policji, później tworzył PZ, Centralne Biuro Śledcze, współpracował i prowadził operacje Enigmy. Przypominam, że jeszcze w 1999 roku w Warszawie dochodziło co tydzień do aktów terroru kryminalnego. To nie była zabawa, ale wojna z mafią. Po odejściu z Policji za czasów SLD, co zrobił po 2005 roku? W SKW w Afganistanie szkolił polskich funkcjonariuszy w pracy operacyjnej. Był godny walczyć w Afganistanie przelewać polską krew, ale nie był godny otrzymać za ten okres pracy emerytury.

Druga kwestia, którą chcę poruszyć. Odwiedził mnie jeden z funkcjonariuszy, który przedstawił dokumenty, że współpracował z opozycją. Również był funkcjonariuszem

SB, został przeniesiony do milicji z uwagi na podejrzenia o współpracę z opozycją w województwie płockim. Złożył wniosek o odwołanie do ministerstwa, minęło ileś czasu i żadnej odpowiedzi nie otrzymał. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że trzeba to zweryfikować w IPN, przesłuchać świadków. O wprowadzenie przepisów, aby nieobjęci ustawą byli funkcjonariusze, którzy współpracowali z opozycją bardzo dbałem. Znam przypadek Adama Hodysza, we Wrocławiu pojawiło się kilka takich przypadków, oficerowie pokazują swoją przeszłość. Szkoda że tak długo trwają sprawy odwoławcze. W przypadku przepisów, które byłyby dla nich korzystne nie ma odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pan przewodniczący Sosnowski.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL-UED):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister, chciałem poprzeć wniosek pani poseł Kochan, która zwróciła się z prośba do państwa, abyśmy otrzymali te dane. To nie był problem, abyśmy mogli już teraz nimi dysponować. Jestem trochę rozczarowany, gdyż mój klub złożył wniosek o uzupełnienie porządku, zadając konkretne pytania. Gdy czytam pytania zawarte w piśmie złożonym przez Klub Poselski, nie uzyskaliśmy na nie odpowiedzi. Nie mogę tego zrozumieć, bo to podstawowa sprawa, która powinna być załatwiona. Dlatego bardzo proszę, aby pani minister odniosła się do wszystkich pytań, które mój klub skierował do ministerstwa, a odpowiedzi na które dziś jeszcze nie usłyszałem.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze pytania? Proszę o uzupełnienie odpowiedzi. Jeśli chodzi o pytanie o to, jakie są konsekwencje finansowe, mam wrażenie że te dane były podane. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Budżetu MSWiA Dariusz Atłas:

Dariusz Atłas – Departament Budżetu MSWiA. Na wstępie chciałem zwrócić uwagę, że pismo klubu PSL-UED było złożone w dniu 19 marca w poniedziałek, a 22 marca na sali plenarnej procedowany był projekt obywatelski nowelizacji ustawy zaopatrzeniowej. Wybrzmiały też pytania zgłoszone przez 54 mówców i informacji udzielał z mównicy pan Jarosław Zieliński. Padały odpowiedzi na pytania zadane w piśmie z 19 marca. Teraz jest 1,5 miesiąca później i możemy podać dane aktualniejsze w stosunku do zawartych w stenogramie z 22 marca. Ta debata się odbyła, kluby parlamentarne i koła miały prawo do pięciominutowych oświadczeń oraz minutę na zadawanie pytań.

Przechodząc do konkretnych pytań złożonych w piśmie z 19 marca: Jaką grupę osób objęła ustawa i ile spośród tych osób to współmałżonkowie, którzy uzyskali prawo do świadczeń po śmierci męża lub żony? W wyniku zmian wprowadzonych ustawą wedle danych na kwiecień 2018 roku, w Zakładzie Emerytalno-Rentowym MSWiA wypłacono łącznie 35 198 świadczeń objętych regulacjami tej ustawy, z tego 25 456 emerytur, 691 rent inwalidzkich, 9051 rent rodzinnych. Jeśli chodzi o osoby, które objęły te przepisy, zgodnie z ustawą o emeryturach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, są to dzieci, małżonkowie, wdowa, wdowiec, rodzice. Przedstawiając te dane, pragnę poinformować, że w odniesieniu do wypłacanych rent rodzinnych, które podlegały weryfikacji, nie są prowadzone statystyki w podziale na stopień pokrewieństwa osoby uprawnionej do renty rodzinnej w stosunku do osoby zmarłej. Dlatego takiej informacji nie jesteśmy w stanie przedstawić. To odpowiedź na pierwsze pytanie z pisma z 19 marca.

Pytanie drugie: Ile osób zwróciło się do ministra spraw wewnętrznych z wnioskiem o zmianę decyzji i ile takich spraw zostało rozpatrzonych pozytywnie? Do dnia 30 kwietnia 2018 roku do MSWiA wpłynęło 4345 wniosków osób i na chwilę obecną żaden wniosek nie został rozpatrzony pozytywnie.

Pytanie kolejne: Ile pozwów sądowych skierowały osoby objęte ustawą dezubekizacyjną w celu przywrócenia odebranych im świadczeń? Odpowiedź również padła z ust pana ministra Zielińskiego w dniu 22 marca. Z przysługującego prawa do odwołania się do sądu…

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Proszę mówić do mikrofonu, bo nic nie słyszymy, nie wiemy, ile decyzji zostało rozpatrzonych.

Zastępca dyrektora departamentu MSWiA Dariusz Atłas:

To ta sama liczba, która została podana przez ministra Zielińskiego 22 marca. Wniosków, które stanowią odwołanie do sądu jest 25 900. Tak jest też w stenogramie z 22 marca.

Pytanie czwarte: Jakie konsekwencje finansowe dla budżetu państwa wynikają z realizacji ustawy. Odpowiedź już padła. Od października 2017 roku do końca kwietnia 2018 roku wydatki na świadczenia osób objętych tą ustawą zmniejszono o 396 590 500 zł.

Mogę jeszcze uzupełnić informację o Służbę Więzienną, bo ona również ma swoje biuro emerytalne. Świadczenia związane są z 1256 osobami – 375 emerytur, 9 rent inwalidzkich, 872 renty rodzinne. Z przysługującego odwołania do sądu w Służbie Więziennej skorzystało 547 osób, a skutki finansowe – zmniejszenie wydatków w czasie od października 2017 roku do kwietnia 2018 roku w zakresie Biura Emerytalnego Służby Więziennej to 13 348 400 zł. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Magdalena Kochan chciała jeszcze zabrać głos.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Bardzo dziękuję. Po pierwsze, bardzo proszę o informacje, które przed chwilą usłyszeliśmy w formie pisemnej. Rozumiem, że to nie będzie dla państwa trudność, więc proszę o dostarczenie ich w tej formie. Pozwolę sobie na dygresję i przypomnienie panu dyrektorowi, że znajdujemy się na terenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i siedzą przed państwem ci, którzy w wyborach w 2015 roku uzyskali zaufanie swoich wyborców. Proszę nam nie przypominać, na które pytania uzyskaliśmy według pana wystarczające odpowiedzi. Prosiliśmy o spotkanie i zwołanie tych dwóch Komisji po to, bowiem debata i wystąpienie w Sejmie nie były wystarczające, abyśmy wszyscy mogli się wypowiedzieć, prosto, jasno, zadając pytania. Nie robimy tego po to, aby zrobić panu przykrość, ale chcemy zdać sobie sprawę z tego, jak wielką liczbę osób objęła ta ustawa i jak wiele z nich zostało przez niemądre prawo skrzywdzonych.

Debata na ten temat, dotycząca blisko 100 tys. osób, które swoim własnym życiem chroniły naszego bezpieczeństwa nie jest bezprzedmiotowa. Proszę być uprzejmym, okazując w ten sposób szacunek naszym wyborcom, odpowiadać na pytania bez zżymania się, panie dyrektorze i bez przypominania nam kiedy i co z mównicy i z którego stenogramu możemy wyczytać. Prosimy o konkretne odpowiedzi na konkretne pytania bez komentarzy, które są niepotrzebne, dotkliwe i bolesne. Myślę, że naszym wyborcom należy się szacunek przedstawicieli ministerstwa. To Sejm RP i posłowie kontrolują działalność rządu, a nie odwrotnie. Proszę o te pisma i informacje czytane przed chwilą przez pana dyrektora. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję pani poseł. Rozumiem, że była to ocena bardzo subiektywna ze strony pani poseł. Pan dyrektor bardzo uprzejmie odniósł się do naszych pytań, podkreślając jedynie, że te kwoty i liczby się nie zmieniły od tamtego czasu. Takie odniosłem wrażenie. W pełni się zgadzam, że jesteśmy Sejmem wybranym w sposób demokratyczny, co czasami jest podważane. Głos ma pan poseł Meysztowicz.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Nie wiem kto podważa demokratyczny wybór, na pewno nie siedzący tu posłowie. Każdy człowiek jest omylny i mógł głosować na PiS, ale to nie jest jego wina. Mogę powiedzieć tylko tyle, że zadałem kilka pytań, na które nie dostałem odpowiedzi. Dziwię się, że MSWiA lekceważy doniesienia o próbach samobójczych i osobach, które popełniły samobójstwo w związku z wprowadzeniem tej ustawy. To jest niedopuszczalne. Na dobrą sprawę to są państwa koledzy, którzy do niedawna jeszcze was chronili, jak wszystkich obywateli RP. To nieporozumienie, że lekceważą państwo… Teraz ja mówię, panie pośle, okej?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę nie polemizować między ławkami.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Polemizuje pana kolega klubowy, więc proszę aby wreszcie się uspokoił. Bardzo proszę przedstawicieli ministerstwa, aby na piśmie odnieśli się do wszystkich pytań, które zadałem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze raz proszę państwa o wyciszenie rozmów. Rzeczywiście rozmawiamy o bardzo poważnej sprawie. Proszę o nierozmawianie, bo nie słyszymy czasem pytań. Głos ma pani poseł Ewa Tomaszewska.

Poseł Ewa Tomaszewska (PiS):

Dziękuję. Mam pytanie: Czy rodzina choć jednej z zamordowanych osób w stanie wojennym przez Służbę Bezpieczeństwa dostała jakąkolwiek pomoc ze strony państwa? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze pytania? Proszę państwa, w takim razie zmierzamy do końca tej dyskusji. Bardzo proszę jeszcze o ewentualne odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MSWiA Renata Szczęch:

Dziękuję, panie przewodniczący. Przedstawię jedynie krótki komentarz odnośnie do wypowiedzi pana posła. Oczywiście odpowiedzi na wszystkie zadane przez pana posła pytania będą przesłane na piśmie. Chcę zwrócić uwagę na to, że pytanie sformułowane w ten sposób, ile osób popełniło jakieś czyny związane z zagrożeniem czy pozbawieniem siebie życia lub zdrowia w związku z wejściem w życie tej ustawy nie jest materią tej Komisji. Odpowiednie organy prowadzą postępowania prokuratorskie i sądowe, jeśli ma to w ogóle jakikolwiek związek z tą ustawą. Nie wyręczajmy organów. Nie jesteśmy uprawnieni do tego, aby takie wnioski na etapie obowiązywania tej ustawy wyciągać. Uważam, że są bardzo daleko idące. Chcę zwrócić również uwagę na to, że to Instytut Pamięci Narodowej kwalifikował okresy pracy i pełnienia służby w danych okresach naszej trudnej historii. To on jest organem uprawnionym do tego, aby zaliczać okresy pracy. Z mojej strony to wszystko. Służymy odpowiedziami szczegółowymi na wszystkie pytania.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Józefa Hrynkiewicz.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałam przeprosić przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, którzy są tu traktowani jakby byli autorami ustawy czy spowodowali jakieś tragiczne zdarzenia. Pragnę przypomnieć, że to ustawa sejmowa i polski parlament ją przyjął. Została ona przyjęta w normalnym trybie demokratycznym, wdrożona w życie. Przedstawiciele władzy wykonawczej, czyli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji przekazali nam informacje, o które poprosiliśmy. Zrobili to w sposób spokojny, kulturalny, rzetelny. Informacje możemy otrzymać na piśmie. Bardzo dziękuję panu dyrektorowi Atłasowi, że przypomniał, iż te informacje były już przedstawione w Sejmie. Nie są tajne. Są dostępne w internecie i można je wyszukać w google. Jest mi bardzo przykro, że niektórzy posłowie nie mogą powstrzymać swoich emocji, aby nie atakować osób, które nie mają związku z przyjęciem tej ustawy, a jedynie jako urzędnicy rządowi otrzymali ją do wykonania i realizują jej wymagania w sposób rzetelny, systematyczny i dokładny. Tak samo pytanie o to, ile osób targnęło się na własne życie w związku z ustawą nie jest na miejscu. Takich badań nikt nie prowadzi. Możemy powiedzieć pani, że jest blisko 6 tys. samobójstw w Polsce, ale jaka jest ich przyczyna to zupełnie inna sprawa. Nie jest ona przedmiotem badania przez urzędy, które zajmują się systemem zabezpieczenia społecznego, lecz zupełnie inne. Pani, jako poseł wielu kadencji dobrze o tym wie. Chciałabym, aby przy poważnych sprawach – takich jak ta – wyciszyć trochę emocje i zastanowić się nad swoimi słowami.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czeka nas teraz głosowanie. Pan poseł chce uzupełnić pytanie?

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Chciałem jedynie powiedzieć, że tak nie do końca. Nawet jeśli to był projekt poselski, to pracowaliśmy w Komisji nad tą ustawą i większość poprawek, które zostały wprowadzone, jakie zaostrzały te regulacje, była autorstwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, a w szczególności pana ministra Zielińskiego. Łagodna ustawa, której autorem byli posłowie, została poddana konsultacjom i nie wypadły one aż tak tragicznie. Dopiero po tych konsultacjach MSWiA wprowadziło mnóstwo poprawek do tej ustawy i spowodowały one jej drastyczne oddziaływanie. W związku z tym Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji powinno poczuwać się do odpowiedzialności za wprowadzenie tej ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Szanowni państwo, została przygotowania odpowiedź. W dniu 20 marca 2018 roku pan marszałek skierował do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia wniosek Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów o przedstawienie na posiedzeniu Sejmu „Informacji Rządu na temat społecznych skutków wprowadzenia w życie ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin". Komisje w dniu 8 maja 2018 r. przeprowadziły debatę w powyższej sprawie. Po zapoznaniu się z informacją przedstawicieli rządu, w wyniku przeprowadzonej dyskusji Komisje podjęły decyzję, iż nie zachodzi potrzeba przeprowadzenia debaty w powyższej sprawie na posiedzeniu plenarnym Sejmu.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem odpowiedzi w przedstawionej formie? (28) Kto jest przeciw? (13) Kto się wstrzymał? (3)

Potwierdziłem wniosek pani poseł do rządu, aby taka informacja została państwu dostarczona na piśmie. Rozumiem, że rząd potwierdza, że zostaną udzielone odpowiedzi również na dodatkowe pytania.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Pan przewodniczący pozwoli. Trudno debatować nad czymś, czego nie ma się przed oczami. Trudno odnosić się do szeregu liczb, jeśli nie ma się ich przed sobą. Trudno zgodzić się z faktem, że ocena skutków regulacji ma polegać wyłącznie na odczytywaniu szeregu kolejnych liczb. Myślę, że każda ustawa, która wychodzi z Sejmu RP odnosi jakiś skutek społeczny. O ten skutek chcieliśmy zapytać państwa z MSWiA, na których w wyjątkowy sposób spoczywa obowiązek dbania o interes grupy społecznej, którą reprezentujecie. Chodzi mi o służby mundurowe dotknięte tą ustawą. To, że była pisana w IPN, doskonale o tym wiemy, bo pamiętamy jej procedowanie. Dziś chcemy dowiedzieć się, jakie są skutki tej regulacji. Jeśli dla pani poseł, parlamentarzystów z obozu rządzącego bez znaczenia jest kto z powodu wprowadzonego w Polsce prawa popełnia samobójstwo, przepraszam bardzo, ale kompletnie inaczej wyobrażam sobie odpowiedzialność za tworzone przez nas prawo. Czuję się odpowiedzialna, pani poseł.

Choć nie moim głosem ta ustawa została uchwalona, ma skutki, powoduje dramaty ludzi, o których trudno mówić bez ogromnego szacunku. Jeśli pani pozwoli, dokończę. Jeśli wymagam od przedstawicieli ministra, który odpowiada za Policję, Straż Pożarną i służby wymienione w informacji, refleksji, proszę się nie dziwić, że mówię z emocjami, bo dbam o tych, którzy kilka lat temu dbali o moje bezpieczeństwo. Wydaje mi się, że to zwykły ludzki szacunek i odpowiedzialność za to, co tworzymy w Sejmie, który jest przedstawicielem władzy ustawodawczej w Polsce. Jeśli upominam się o szacunek, to również dla pani i każdego z parlamentarzystów. O ten szacunek po stronie rządowej coraz trudniej. Tylko tyle i aż tyle. Proszę zatem, aby podczas trwania tej Komisji, wpłynęły na nasze ręce te informacje. One nie są tajne, bo zostały tu przedstawione.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Dokończę informację, którą jestem państwu winien. Głosami 28 za, 13 przeciw i przy 3 wstrzymujących przyjęliśmy odpowiedź, którą kierujemy do pana marszałka Sejmu. Chciałbym prosić o coś panią przewodniczącą. Starałem się cierpliwie udzielać wszystkim z państwa głosu. Nie udzielajmy sobie sami głosu bez zgłoszenia. Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji.